

Zbliża się Boże Narodzenie. Świąteczna atmosfera wisi w powietrzu. Myślimy o wymarzonych prezentach, ubieraniu choinki, Wigilii spędzonej w gronie rodziny.

Wielkimi krokami nadchodzi również Nowy Rok. Spadł już również pierwszy śnieg, co tylko pomogło nam odczuć magię świąt.

"Gim-Press" również proponuje mnóstwo artykułów o tematyce świątecznej.

Życzymy wszystkim czytelnikom Wesołych Świąt, spędzonych w rodzinnym gronie oraz Szczęśliwego Nowego Roku!

Natalia Bochenek - redaktor naczelna



W NUMERZE:

TRADYCJE
BOŻONARODZENIOWE
- str. 3

CZYTANIE
NA KOLANIE - str. 6

CYKL OPOWIADAŃ „KLASYCZNY
CYRK” - str. 7 - 8

DZIEŃ POŻERACZA
KSIĄŻEK - str. 9

ZAPALMY ŚWIATŁO
WOLNOŚCI - str. 11

Wywiad z emerytowaną nauczycielką panią Czesławą Babik



Dzień dobry, Dominika Kuk i Aleksandra Reczek, jesteśmy redaktorkami gazety Gim-Press. Czy mogłybyśmy przeprowadzić z Panią wywiad?

CZ.B.: Dzień dobry, oczywiście

D.K.: Czy od zawsze chciała Pani być nauczycielką?

CZ.B.: Prawdę powiedziawszy to chyba tak. Książki lubiłam czytać od zawsze. Gdy chodziłam do szkoły moja pani nauczycielka miała takie delikatne i zadbane rączki i myślałam sobie wtedy, że gdybym była nauczycielką, to też miałabym takie rączki.

A.R.: Jak wyglądały początki Pani kariery?

CZ.B.: Chodziłam do szkoły tam, gdzie teraz jest ośrodek zdrowia. Był tam piec kaflowy, przy którym każdej przerwy grzaliśmy się. W klasach czasami było tak zimno, że atrament w kałamarzach zamarzał. Gdy skończyłam szkołę w Zagórzanach, przyszła pora na wybór kolejnej. Razem z koleżanką uzgodniłyśmy, że pójdziemy do zawodówki. Gdy dowiedział się o tym kierownik naszej szkoły, wezwał nas na rozmowę i pod jego wpływem poszłyśmy do szkoły, pedagogicznej. Po maturze dostałyśmy nakaz pracy. Wysłano nas do woj. wrocławskiego. Wybrałam szkołę w Nowej Rudzie, ponieważ w pobliżu mieszkał mój wujek. Kierownik tamtejszej szkoły przywitał nas serdecznie i nakazał wybranie sobie przedmiotu, którego chcemy uczyć. Wybrałam język polski, bo zawsze ciągnęło mnie do książek.

D.K.: Jakie są pani najważniejsze wspomnienia dotyczące kariery zawodowej?

CZ.O.: Bardzo ważne było to, że wróciłam do Zagórzan. Trzy lata nie mogłam być nauczycielką, ale za to, byłam sekretarką. Gdy wróciłam do Zagórzan, budowano nową szkołę. A moim zadaniem, jako sekretarki, było spisywanie kto i kiedy przychodził do pracy oraz kiedy wychodził.

A.R.: A czy wśród tych wspomnień są jakieś złe?

CZ.B.: – Nie, nie było niczego takiego złego. Zawsze uważałam, że uczniów należy uczyć czytać i pisać. Zawsze miło wspominałam lekcje z moimi uczniami i wycieczki szkolne. Bywało, że uczniowie dawali w kość, ale złego nie należy wspominać. (śmiech)

D.K.: Co radziłaby Pani przyszłym nauczycielom?

CZ.B.: Przede wszystkim to, by kochali młodzież i dzieci. Obrażać się nie wolno. Opowiem Wam teraz taką anegdotkę. Pewien uczeń, ciągle ciągnął swoją koleżankę za włosy. Ona się skarżyła na niego. Gdy upomniałam go, on zwrócił się do mnie w bardzo brzydki sposób. Poszłam wtedy po dyrektora, a on wysłał kogoś po matkę owego chłopca. Ona po przyjściu i wysłuchaniu całej historii nakazała synowi mnie przeprosić. Ten jednak tego nie zrobił.

A.R.: Czy trudno było pani pożegnać się ze szkołą, młodzieżą, dziećmi i przejść na emeryturę? Jakie uczucia wtedy Pani towarzyszyły?

CZ.B.: Trudno mi było się pożegnać. Jednak później pracowałam na pół etatu z młodszymi dziećmi. Pewnego razu zobaczyłam, jak jeden z chłopców ciągle coś chował i wyciągał z kieszeni spodni. Podeszłam do niego i zapytałam go, co tam chowa. Po długich namowach pokazał mi. Była to mała nieposkładana figurka z jajka niespodzianki. Złożyłam ją w całość. Gdy wręczyłam ją chłopcu, powiedział do mnie w ten sposób „a jednak coś umis” (śmiech)

D.K.: Jak spędza teraz Pani swój wolny czas?

CZ.B.: Przede wszystkim, brakuje mi kontaktu z ludźmi. Należę do koła gospodyń wiejskich. Mamy wspólne spotkania towarzyskie, różne imprezy itd. Należałam również do nauczycielskiego koła emerytów. Gdy mój mąż zachorował, zrezygnowałam i nie zdecydowałam się na powrót. Czasem odwiedza mnie córka i wnuki.

D.K., A.R.: Dziękujemy za wywiad i życzymy miłego dnia!

Dominika Kuk
Aleksandra Reczek



Choinka Bożonarodzeniowa

Dawno temu ludzie żyli bardzo prosto. Pracowali całymi dniami od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Jednak długie zimowe wieczory również nie bywały nudne. Kobiety tkaly ubrania, a mężczyźni dbali o to, by w domu było ciepło. Później ludzie długo ze sobą rozmawiali i opowiadali ciekawe historie.

Pierre najbardziej lubił historię o Adamie i Ewie. Uwielbiał patrzeć na obraz przedstawiający drzewo poznania dobra i zła, więc postanowił znaleźć jakieś małe drzewko i przynieść je do domu. Wyszedł z chaty i zaczął rozglądać się w poszukiwaniu odpowiedniego drzewa. Niestety większość drzew zgubiła już liście, więc postanowił zabrać do domu wiecznie zieloną jodelkę. Żona Pierra bardzo się ucieszyła, ale stwierdziła, że iglak nie przypomina rajskiego drzewka i postanowiła go udekorować. Przyniosła ze spiżarni jabłka i orzechy. Przywiązała do nich sznurek i zawiesiła na jodle. Kilka ozdób wykonała ze słomy lśniącej jak złoto. Drzewko wyglądało przepięknie. Ponieważ był to okres Bożego Narodzenia, wielu ludzi odwiedziło chatę Pierra i zachwyciło się drzewkiem. Rodzina pomysłodawcy postanowiła co roku ubierać jodelkę, za ich przykładem poszło wielu, którzy odwiedzili ich w czasie świąt.

Zwyczaj ten rozprzestrzenił się i dziś w niemal każdym domu na świecie widzimy pięknie przystrojone choinki.

Aleksandra Reczek

Tradycje bożonarodzeniowe

1. Wolne miejsce przy stole

Pozostawienie wolnego miejsca przy stole wigilijnym symbolizuje pamięć o tych krewnych, których z nami nie może być w tym dniu lub osoby zmarłej.

2. Łamanie się opłatkiem

Piękny, polski zwyczaj polegający na połamaniu się między sobą opłatkiem, który ma za zadanie nauczyć wszystkich dzielić się tym, co mamy.

3. Czekanie na pierwszą gwiazdkę

Czekanie na pierwszą gwiazdkę symbolizuje gwiazdę betlejemską, która wyznaczyła drogę trzem królom i pasterzom.

4. Śpiewanie kolęd

Kolędy to pieśni mówiące o narodzinach Jezusa, które śpiewamy po Wigili. Mają one radosny charakter.

5. Szopka

Oglądamy szopki najczęściej w kościele. Mają one nam zobrazować jak mogła wyglądać scena narodzin Jezusa.

6. 12 potraw na wieczerzy wigilijnej

Wieczerza wigilijna symbolizuje Ostatnią Wieczerzę, a 12 potraw jest dlatego, że było 12 apostołów.

7. Prezenty w skarpetach lub butach

W krajach anglojęzycznych święty Mikołaj, który przynosi prezenty, umieszcza je wewnątrz skarpety powieszonych nad kominkiem, lecz niektórzy, skarpetki zamieniają na buty. W Polsce prezenty wkłada się pod poduszkę lub łóżko.

Aleksandra Stolarska

Święto Niepodległości



Z okazji Święta Niepodległości dnia 10.11.2016 roku w Zespole Szkół w Zagórzanach odbyła się akademie, pt.: „Miejcie nadzieję”. Zaangażowani w nią byli uczniowie klas 1-3 gimnazjum i chór szkolny. Za występ odpowiedzialne były panie: Barbara Kudławiec, Joanna Nosal, Alicja Pyznar i Małgorzata Stępień. Świętowanie zaczęło się mszą świętą w kościele w Zagórzanach. W akademii uczestniczyły władze Gorlic, m. in. Wójt Gminy Gorlice – Ryszard Guzik, starosta Karol Górski, dyrektor OZEA p. B. Wiatr, radni, dyrektorzy innych szkół, księża oraz uczniowie i pracownicy ZS w Zagórzanach.

Uroczystość w sali gimnastycznej zaczął przemową Franciszek Rzeszutek. Następnie po wygłoszeniu kilku słów przez panią dyrektor Iwonę Jamro, odbyła się część artystyczna, w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół w Zagórzanach. Przedstawienie zaczęło się od krótkiego akcentu tanecznego nimf w białych sukniach z wiankami na głowach. Występ dotyczył przyjęcia chrztu przez Mieszka I, okres niewoli i chwały Polski. Po odśpiewaniu piosenki „Miejcie nadzieję” przez Amelię Pyrcioch, reprezentującą „Polskę”, na scenie pojawiły się trzy postacie, które skłya uczennicę („Polskę”). Tajemnicze osoby przedstawiały zaborców Polski z XVIII wieku. Następnie można było usłyszeć pięknie wyrecytowane wiersze przez Natalię Bochenek i Antoniego Żeglenia. Z kolei przedstawiono tulaczkę żołnierzy z okresu I wojny światowej. Bojownicy, maszerujący w wigilijną noc, rozpalili ognisko w pobliżu kapliczki z Matką Boską, w której każdy z nich zapalił świeczkę. Później ruszyli w dalszą wędrówkę przy wzruszająco zaśpiewanej piosence „A jeśli nie wrócę” przez Oliwię Redlińską. Po zerwaniu kajdan i uwolnieniu Polski spod rąk zaborców, swym talentem wokalnym zaszczylił nas absolwent szkoły w Kwiatonowicach – Bartłomiej Szymczyk – piosenką „Wolność”. Potem uczeń czwartej klasy Jan Myśliwiec wyrecytował wiersz „Do przyjaciela wroga”, przy którym wszyscy występujący zgromadzili się wokół stołu, dzieląc się chlebem. Na zakończenie części artystycznej Alicja Wachowicz zaśpiewała „Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos”.

Uroczystość dopełnił występ Zespołu Ludowego „Perła”, który przyjechał z Parafii Narodzenia Najświętszej Maryji Panny w Dolinie, w Archidiecezji Lwowskiej na Ukrainie. Świętowali z nami poprzez śpiew i tańce, podkreślając przywiązanie do Polski. Obchody zakończył wójt Gminy Gorlice Ryszard Guzik swoją krótką przemową.

Natalia Gubała

Projekt Edukacyjny klasy II gimnazjum

Kiedy nastał nowy rok szkolny, z zapalem powróciliśmy do szkolnych ławek, korytarzy i pełni energii byliśmy gotowi na kolejne zmagania z nauką oraz na nowe przygody.

Jako uczniowie klasy II gimnazjum, wiedzieliśmy, że w tym roku czeka nas nie lada wyzwanie - projekt edukacyjny. Były małe problemy i sprzeczki, ale w końcu jednogłośnie wybraliśmy projekt artystyczny. Koordynatorem głównym projektu okrzyknęliśmy panią Alicję Pyznar, pomagała jej pani Karina Szura. Po wybraniu tematu projektu, rozpoczęliśmy gorączkowe przygotowania, aby zacząć na czas. Podzieliliśmy się na cztery grupy. Muzyką zajęli się Mateusz Firszt i Daniel Sarkowicz. Zaproszeniami, plakatem i montażem filmiku Arkadiusz Knapik. Scenografia została powierzona Jakubowi Haberkowi, Tomaszowi Kozieniowi, Mateuszowi Machowskiemu i Przemysławowi Szpyrcie. Kostiumologią i charakteryzacją zajęły się Julia Falisz, Martyna Czyżyk, Ewa Pyrcioch, Angelika Kozioł i Dominika Kuk. Wyzaczyliśmy sobie cele oraz założenia projektu.



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Wspólnie zrealizowaliśmy scenografię, którą wymyślili nasi koledzy. Nauczyliśmy się ról, przygotowaliśmy scenę i wzięliśmy się za próby generalne. Mimo tego, że czasem nie było łatwo, były kłótnie, przykre sytuacje, chwile zwątpienia, udało się nam zrobić to, co sobie założyliśmy. Gdy nadszedł długo oczekiwany dzień przedstawienia naszej sztuki, której nadaliśmy tytuł "Człowiek biedny liczy sobie każdą złotówkę, bogaty każdy grosz", byliśmy bardzo zdenerwowani, targał nami duży stres. Jednak, udało nam się pokonać negatywne emocje i daliśmy z siebie 100 procent swoich możliwości. Byliśmy bardzo zadowoleni i dumni z siebie, a w naszych sercach rodziła się nadzieja, że przedstawienie spodobało się zebranych gościom. Gdy nasz kolega odczytał podział ról, zaśpiewaliśmy piosenkę "Grudniowe noce". Kiedy publiczność skończyła nagradzać nas brawami, udaliśmy się po tace, na których były przygotowane przez nas ciasta, którymi poczęstowaliśmy zebranych. Na koniec zaśpiewaliśmy kolędę "Wśród nocnej ciszy" i tak zakończyła się nasza przygoda z projektem.

Przyszłej klasie II gimnazjum, chcieliśmy życzyć powodzenia w realizacji kolejnego projektu edukacyjnego. Z własnego doświadczenia możemy powiedzieć, że mimo trudności, które nas spotykały, warto podjąć się tego wyzwania.

Dominika Kuk



Wyniki konkursu na fraszkę o bibliotece, czytaniu, książce

W listopadzie b.r. biblioteka szkolna ogłosiła konkurs na fraszkę o bibliotece, czytaniu, książce. Oto nagrodzone fraszki:

Na nauczycieli

*Powtarzacie nauczyciele,
Że nas bardzo lubicie.
Więc dlaczego snycy uczniów
Krzyżakami męczycie.*

Katarzyna Jamro kl. I GIM. - **I miejsce**

O książce

*Niby zwykła książka,
A coś w sobie ma.
Może być bajkowa,
Ale również przygodowa.
Książka zawsze czas umila,
nawet, gdy doskwiera zła chwila.
Więc wniosek z tego taki:
- Czytajcie książki, mili rodacy!*

Rafał Szpyrka, Przemysław Dziedzina, kl. VI SP –
II miejsce

Baśniowy lek na smutek

*Książka pomaga na trudne chwile,
Gdy ją przeczytasz, już jest ci milej!
Gdy w kolorowy świat cię przenosi
Chcesz ją pożyczyć – wystarczy poprosić!*

Martyna Głębocka kl. I GIM. – **III miejsce**

p. Joanna Cieśla - bibliotekarka

Czytanie na kolanie!



Czy lekcja musi być na siedząco w ławkach? Wcale nie. Czy czytanie musi być nudne? Szóstoklasiści czasami czytają na leżąco, czasami na siedząco, czasami leżąc na mapie lub materacach. Niekiedy są w sali, ale też na korytarzu albo w bibliotece. Ułożyli własną listę bestsellerów. Śledzili

losy Jazona i argonautów, brali pod lupę zawilą tulaćkę Odyseusza. Okazało się, że porównanie tekstów literackich i mapy może doprowadzić do zaskakująco ciekawych wniosków. Efektem były zabawne rymowanki oraz fraszki dotyczące czytania. Rozwiązywali zadania testowe z serii „Znawcy mitów”, a potem liczna grupa wystartowała w Olimpiadzie Mitologicznej OLIMPUS. Dalszym ciągiem literackiej przygody był udany start w konkursie o Henryku Sienkiewiczu podczas Dnia Pożeracza Książek osłodzony zdobyciem głównej nagrody. Czytanie może być słodkie. Grudniowe lekcje przekształciły się w „Cud w bibliotece”, gdzie uczniowie wykorzystali wiadomości poznane jesienią w tyńceńskim skrytorium oraz fragmentach książki Umberto Eco „Imię róży”. Co dziś zagraża książce? Jak dziś promować czytelnictwo? Uczniowie mają swoje własne pomysły, chętnie dzielili się wrażeniami z poznanych nowości z zakresu fantasy i powieści dla młodzieży. Świat literatury jest nieograniczony, tyle z niego można skorzystać, na ile pozwala wyobraźnia, a ta też może przekraczać granice.

p. Małgorzata Stępień



10 miejsc, które warto zobaczyć!

1. Zamek Wawel w Krakowie
2. Kościół Mariacki w Krakowie
3. Kopalnia soli w Bochni
4. Zamek w Nowym Wiśniczu
5. Centrum Nauki Kopernik w Warszawie
6. Muzeum Powstania Warszawskiego w Warszawie
7. Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie
8. Zamek Królewski w Warszawie
9. Park rozrywki „EnergyLandia” w Zatorze
10. Zoo w Chorzowie

Antoni Żegleń

Co warto przeczytać?

Zbliża się Boże Narodzenie, co oznacza również mnóstwo wolnego czasu na czytanie. W tym miesiącu polecamy książkę, która budzi do życia magię świąt w trzech uroczych, wzajemnie ze sobą powiązanych opowieściach o miłości i przyjaźni. Autorką pierwszej historii pt. "Podróż Wigilijna" jest Maureen Johnson. Kolejna pt. "Bożonarodzeniowy Cud Pomponowy" napisana przez Johna Greena. Trzecią opowieść pt. "Święta Patronka Świnek", jest autorstwa Lauren Myracle. Zbiór tych historii zatytułowany został "W Śnieżną Noc". Opowiada o miasteczku Gracetown, które w zimie kompletnie zasypuje śnieg. Perypetie młodych mieszkańców niekiedy śmieszą do łez, a czasami wzruszają, jednak nigdy nie nudzą. Ta trójka pisarzy ma podobne ironiczne poczucie humoru, które pozwala połączyć nieco inne style literackie i podejście do miłości w jedną romantyczną opowieść. Serdecznie polecam!

Natalia Bochenek



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Wyczekiwany dzień nadszedł nadzwyczaj szybko. Ale przed imprezą trzeba było odbębnić jeszcze kilka godzin w szkole.

- Wszyscy siadają, przerwa się skończyła!

Jak można siedzieć, kiedy trzeba tyle spraw obgadać? Cała klasa kotłowała się przy dwóch pierwszych ławkach od ściany. Kilka osób siedziało, kilka stało, gadali wszyscy, każdy na inny temat.

- A mi mama zawsze mówiła, że ja nie jestem wszyscy – odpowiedziała Łucja, z ostatniego miejsca.

Nauczycielka spojrzała na nią z naganą w oczach. Dziewczyne najwidoczniej nie zrobiło to różnicy, odgarnęła tylko prawie białe włosy, spadające na niebieskie oczy. Rozmowy powoli ucichły.

- Otwórzcie zeszyty i zapiszcie temat... - powiedziała odkładając dziennik.

Cisza trwała może z pięć minut. Nauczycielka gadała o... w sumie sama nie wiem, nie słuchałam. Ale nic co piękne (dla nauczycieli) nie trwa wiecznie.

- Ej, Monika - ktoś szepnął z pierwszej ławki – Jak się pisze „źbik”?

Spojrzała na siedzącego przed sobą Jurka. Cały czas wpatrywała się w ekran telefonu, schowanego pod ławką i dopiero jego pytanie wyrwało ją z zadumy.

- „U” zamknięte – rzuciła szybko. Nauczycielka podeszła do ich miejsc. Jurek parsknął głośnym śmiechem, co nie uszło jej uwadze.

- Nie zachowuj się skandalicznie – powiedziała i wróciła do biurka.

Minęło jeszcze kilka innych lekcji. Na ostatniej wszyscy byli już wycieńczeni. Leżeli z głowami opartymi o sklejkowe blaty, wysłuchując kolejną litanię.

Klasyczny cyrk

Rozdział II

- Chciałabym mieć długopis, - zaczęła Monika – który wszystkie błędy podkreślałby na czerwono.

- Jak w komputerze? – spytał siedzący nieco dalej Krzysiek.

- Tak.

To zdanie usłyszała siedząca za nimi Łucja.

- Ciebie też by podkreślił.

Monika spojrzała na nią z uśmiechem. Takie teksty były już zwykłą rozmową w ich klasie. Byli dość zżyci, żeby wiedzieć, że takie uwagi nie miały na celu obrazić kogoś, tylko rozśmieszyć. To, co innym wydawałoby się być obraźliwe, dla nich było normą. W sumie, co nas nie zabije, to nas udziwni.

- Pocisk między oczy – dorzucił Jarek.

- Już, spokój! – powiedziała nauczycielka. Też była do tego przyzwyczajona.

- Po prostu cyrk, klasyczny cyrk – podsumował Krzysiek.

- Tylko klauna brakuje.

Dzwonek przerwał ich rozmowę. Wszyscy pośpiesznie spakowali rzeczy i wyszli z klasy. Do szkolnej imprezy zostało jeszcze kilka godzin.

Peonia wyszła z klasy ostatnia. Powoli przeszła przez szkolny korytarz i zeszła ze schodów do szatni. Przy drzwiach wyjściowych spotkała Marka. Ich klasy zmyły się już dawno temu, tylko on na nią czekał.

- Jak tam? – spytała, zmieniając trampki na martensy.

- Dobrze, a tam?

- Po staremu. – dodała rozglądając się po całej szatni – Gotowy na dzisiaj?

Szatnia była całkiem pusta, dzwonek zadzwonił, oznajmiając że zaczyna się kolejna lekcja.

- Oczywiście – odpowiedział prawie szeptem. Po korytarzu wolnym krokiem przechadzała się woźna, zamykała szatnie pozostałych roczników. Wyszli na zewnątrz. Jak na koniec września było dość zimno. Słońce ledwie przedzierało się przez kurtynę z szarych chmur, zawleczoną na całe niebo. Wiatr ganiał kurz na ulicy, którą szli. Żaden samochód nie zmałcił ciszy.

- Przygotowałeś już sprzęt na dzisiaj? – spytała w końcu. Nie lubiła, kiedy szli i o niczym nie rozmawiali.

Klasyczny cyrk

Rozdział II



- Już kilka dni temu. Obym tylko niczego nie zapomniał.

Znowu cisza. Zwykle gadali dosłownie o niczym, ale dzisiaj rozmowa nie chciała się kleić. Echo niosło ich kroki, tyle było słycać.

Przypomnił jej się dzień, w którym poznała Marka. To było jeszcze w podstawówce. Wracali sami tą drogą, bo nikt nie mieszkał w tamtą stronę. Gadali ze sobą jak to dzieci. Na rozwidleniu obiecali sobie, że zostaną najlepszymi przyjaciółmi. I tak już zostało.

Doszli do miejsca, w którym droga rozdzielala się na dwie węższe ścieżki. Przystanęli tam na chwilę.

- A pytając z czystej ciekawości, - wtrąciła jeszcze – za kogo się przebierzesz?

- To tajemnica. – odpowiedział.

Uśmiechnęła się i szturchnęła go łokciem. Lubił czasem wyprowadzić ją z równowagi.

- Ej no, powiedz.

- Nie, to ma być niespodzianka. Dowiesz się za kilka godzin.

- To daj chociaż jakąś małą podpowiedź.

Zamyślił się chwilę. To musiało być coś, czego nie zgadnie, co było dość trudne, bo myśleli podobnie.

- Widziałas ten film.

- Ale mi podpowiedz.

- Może później wyślę Ci następną, a na razie do zobaczenia. – powiedział, skręcając.

- Trzymaj się. – odrzuciła, machając mu na do widzenia.

- I jeszcze jedno. – usłyszała po kilku krokach – Uśmiechniesz się na mój widok.

C.D.N.

Julia Machowska

Arek filmowiec

Dobry początek

Arkadiusz Knapik uczeń klasy II Gimnazjum im. KEN w Zagórzach podjął niecodzienne wyzwanie i wystartował w konkursie **Historia Kobiet - Kobiety Historii** organizowanym w 11. edycji programu edukacyjno-kulturalnego LABIRYNT HISTORII dla młodzieży uczącej się Miasta Nowy Sącz, powiatów nowosądeckiego, gorlickiego i limanowskiego. Organizatorom **Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ** oraz **Fundacja Nomina Rosae Ogród Kultury Dawnej** w Nowym Sączu zależy na pogłębieniu i utrwaleniu wiedzy historycznej z zakresu znaczenia kobiet w historii, zachęceniu do refleksji i analizy roli kobiet. Zgodnie z wymogami regulaminowymi Arek samodzielnie nagrał film dokumentalny „Zagórzańskie Ariadny w labiryncie historii” poświęcony kobietom z rodu Wielopolskich i Skrzyńskich. Zebrał bogaty materiał zdjęciowy w ważnych miejscach Zagórz: kościele parafialnym, wokół piramidy i zespołu pałacowo-parkowego oraz na Cmentarzu nr 125, jak również w Sanktuarium Pana Jezusa Ukrzyżowanego w Kobylance, we wnętrzach Muzeum Regionalnego w Gorlicach i Kasztelu w Szymbarku. Narrację – komentarz do material filmowego oparł na dostępnej literaturze i materiałach lokalnej prasy.

W środę **21 grudnia 2016 r.** podczas uroczystego podsumowania konkursu w Centrum Kultury SOKÓŁ Arek odebrał dyplom, atrakcyjne książki i nagrodę pieniężną. Usłyszał wiele cennych komentarzy o swojej pracy, zebranych materiale oraz zaproszenie na warsztaty filmowe przyszłej edycji Labiryntów Historii.

Opiekun naukowy – Małgorzata Stępień

Dzień Pożeracza Książek



Tegoroczne Andrzejki nieco różniły się od zeszłorocznych. Zamiast wróżb i lania wosku, odbył się „Dzień Pożeracza Książek”. 30 listopada w sali gimnastycznej uczniowie klas V i VI szkoły podstawowej i I-III gimnazjum przystąpili do konkursu na temat życia i twórczości Henryka Sienkiewicza.

Pytania dotyczyły życia pisarza, Afryki i powieści „W pustyni i w puszczy”. W pierwszej konkurencji uczniowie losowali pytania, w drugiej rozwiązywali krzyżówkę spisana na podstawie tytułów książek pisarza, której hasłem była sentencja *Audaces fortuna iuvat* (Odważnym szczęście sprzyja). Nagrodę główną – tort z postaciami Stasia i Nel wygrała drużyna klasy VI, w której skład wchodziła Magdalena Biernacka, Konrad Fugiel (lider) i Amelia Pycioch.

Po przyznaniu nagrody, obejrzelśmy prezentację na temat sposobów szybkiego czytania oraz krótki film pt. „Polykacze Książek”. Poznaliśmy wiele ciekawych sposobów na ulepszenie metod czytania ze zrozumieniem, a także przykłady sławnych ludzi, którzy tę umiejętność doprowadzili do perfekcji. Film natomiast ukazywał wręcz wymarzony sposób na uczenie się – zamienianie podręczników na słodkie wyroby.

Dzień bardzo się wszystkim podobał ze względu na odrobinę międzyklasowej rywalizacji oraz metod na efektywniejsze czytanie lektur. Mamy nadzieję, że taka atrakcja powtórzy się jeszcze nie raz.

Julia Machowska

Humor

- Tato, to prawda, że prawdziwy mężczyzna powinien zachować zimną krew w sytuacjach dramatycznych?

- Tak synu, to prawda.

- To co zobaczyć najpierw? Mój dzienniczek, czy rachunek za nowe futro mamy?

- Jasiu, kiedy poprawisz jedynkę z matmy?

- Nie wiem, bo nauczycielka nigdy nie wypuszcza dziennika z rąk!

Jasiu przychodzi ze szkoły:

- Mamo, wiesz co? Wczoraj Kaziu przyszedł do szkoły brudny i pani go odesłała do domu!

- I co, pomogło?

- Tak. Dzisiaj wszyscy przyszli brudni!

Na lekcji biologii, na studiach, nauczyciel kończy przemowę:

- I tak oto właśnie ciecz ścieka.

Na to student z zagranicy mówi:

- Polska języka dziwna. Pies ścieka i woda ścieka.

Idzie student fizyki ulicą, zaczepia go starsza pani:

- Do kościoła to dobry kierunek?

- Dobry - odpowiada student.

Kobieta odchodzi, a student do siebie:

- Kierunek może i dobry, ale zwrot przeciwny.

Weronika Zięcina

Horoskop

Baran 21.03. - 19.04.

Ostatni miesiąc był bardzo pracowity, postaraj się więc znaleźć czas na relaks i odpoczynek. Bardzo Ci się przyda, ponieważ wkrótce dostaniesz nowe zadanie, które będzie wymagało sporej koncentracji.

Byk 20.04. - 22.05.

Nie wierz w każdą plotkę, którą usłyszysz. Powtarzanie niesprawdzonych informacji może sprawić, że przestaniesz być wiarygodna, a znajomi stracą do Ciebie zaufanie .

Bliźnięta 23.05. - 21.06.

Otwórz się na ludzi! W najbliższym czasie będziesz potrzebował pomocy najbliższych. Pod koniec miesiąca czeka cie rewolucja.

Rak 22.06. - 22.07.

Powinieneś w końcu uporządkować swoje sprawy. Organizacja to podstawa! .

Lew 23.07. - 23.08.

W najbliższym czasie przybędzie ci obowiązków. Zamiast brać wszystko na siebie, poproś o pomoc bliskie osoby .

Panna 24.08. - 22.09.

Rozchmurz się! Uśmiechem możesz działać więcej niż Ci się wydaje! Ludzie zaczną postrzegać Cię jako osobę szczęśliwą i pozytywnie nastawioną do życia .

Waga 23.09. - 22.10.

Wydarzy się coś, przez co będziesz musiał zmienić swoje plany. Nie martw się jednak, ponieważ w konsekwencji okaże się, że dobrze na tym wyjdiesz .

Skorpion 23.10. - 21.11.

Z trudem panujesz nad emocjami. Masz sporo spraw na głowie. Postaraj się na to wszystko spojrzeć z boku, a w razie konieczności poproś o pomoc .



Strzelec 22.11. - 21.12.

Jeżeli dotychczas nie wierzyłaś w swoje siły, to wkrótce się to zmieni! Sukcesy, które staną się Twoim udziałem, przekonają Cię o tym, że w tym, co robisz, jesteś naprawdę dobry! .

Koziorożec 22.12. - 19.01.

Bywasz zbyt uległy i coraz więcej osób zaczyna to wykorzystywać. Czas tupnąć nogą i pomyśleć o sobie! .

Wodnik 20.01. - 18.02.

Zapowiada się udany miesiąc. Odnajdziesz siłę do działania i odżyjesz. W końcu zrobisz to, na co wcześniej nie miałaś czasu .

Ryby 19.02. - 20.03.

Jeśli masz problemy, pozwól sobie pomóc. Masz wokół siebie wiele życzliwych osób, które się o Ciebie martwią .

Katarzyna Jamro

Pokoloruj !!!



Katarzyna Jamro

„Ofiarom stanu wojennego. Zapal Światło Wolności” 1981 - 2016



W tym roku przypada 35 rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Społeczność szkolna po raz kolejny wzięła udział w ogólnopolskiej akcji: 13 grudnia o 19.30 Zapal świeczkę w oknie lub wirtualnie na stronie swiatlowolnoscipn.gov.pl.

Kampania społeczna IPN nawiązuje do gestu solidarności, jaki wobec Polaków żyjących w stanie wojennym w Wigilię Bożego Narodzenia 1981 r. wykonały rzesze mieszkańców ówczesnego wolnego świata. W oknie Pałacu Apostolskiego w Watykanie zapłonęła wtedy świeca. Na znak jedności z rodakami zapalił ją papież Jan Paweł II. Do postawienia w oknach świec wezwał także prezydent USA Ronald Reagan, który w Bożonarodzeniowym orędziu do narodu powiedział: „Polacy zostali zdradzeni przez własny rząd. Ci, którzy nimi rządzą, oraz ich totalitarni sojusznicy obawiają się wolności, którą Polacy tak bardzo umiłowali. (...) Niech płomień milionów świec w amerykańskich domach będzie świadectwem, że światła wolności nie uda się zgasić.” Akcja odbyła się pod Honorowym Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

Małgorzata Stępień

Dać świadectwo...

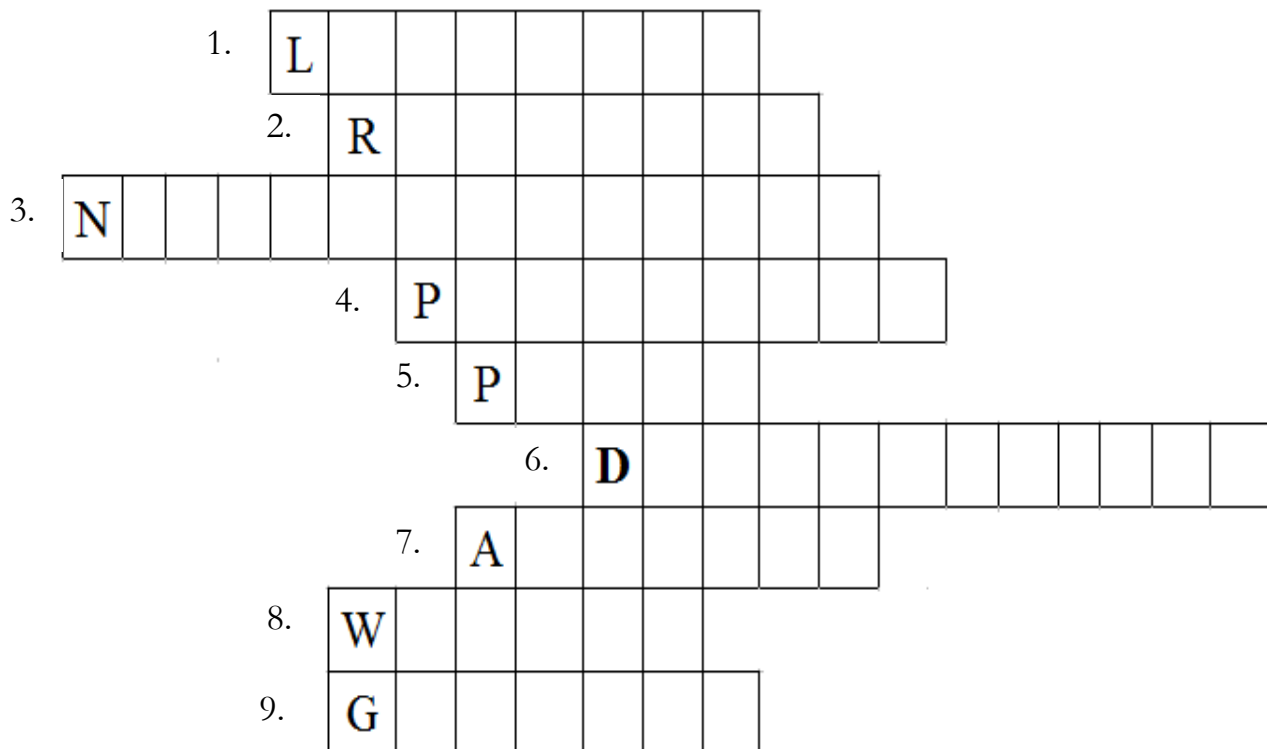
„Solidarność - kruszenie murów”

W dniach 12-13 grudnia br. uczniowie starszych klas obejrżeli film dokumentalny „Solidarność - kruszenie murów”. Poznali realia walki władzy komunistycznej z własnym narodem zwłaszcza na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Gdy w Polsce skrytalizowała się opozycja i latem 1980 roku doszło do utworzenia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, aparat państwowy rozpoczął konkretne uderzenie propagandowe i przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego. Sugestywne relacje świadków dotyczą pacyfikacji fabryk przez oddziały ZOMO, protestów przeciwko stanowi wojennemu i drugiego obiegu wydawniczego. Nauczycielka historii i wos-u podzieliła się z uczniami własnymi wspomnieniami tego trudnego okresu. Młodzież poznała autentyczne ulotki polityczne oraz prasę tzw. drugiego obiegu. Opowiedziała o warunkach życia codziennego z punktu widzenia ucznia i studenta. Młodzież szkolna obserwowała dnia 11 grudnia 2016 r. rekonstrukcję historyczną, odtwarzającą na Rynku w Gorlicach wydarzenia sprzed wielu lat. Duży procent uczniów zaangażował się w ogólnopolską akcję IPN, zapłonęło wiele wirtualnych świeczek pamięci. Takie formy spotkań pozwalają nie tylko poznać najnowszą historię, ale pobudzają do kształtowania postawy szacunku wobec przeszłości i prawdy.

Małgorzata Stępień



Rusz głową !!!



1. 11 miesiąc roku
2. W historii Polski mieliśmy trzy...
3. Obchodzimy je 11 listopada.
4. Na przykład styczniowe, listopadowe...
5. Kraina między Niemnem a Wisłą.
6. „Mazurek...”
7. Państwo zaborcze graniczące z nami od południa.
8. Siły zbrojeniowe,
9. Pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Wskazówka: Był on pierwszym marszałkiem Polski.

HASŁO:.....

REDAKTOR NACZELNA: Natalia Bochenek

SEKCJA DZIENNIKARSKA: Natalia Gubała, Katarzyna Jamro, Damian Kurzawa, Dominika Kuk, Julia Machowska, Maryla Niemiec, Aleksandra Reczek, Aleksandra Stolarska, Dawid Zięcina, Weronika Zięcina, Antoni Żegleń.

Opieka nad gazetką: mgr K. Holik, mgr M. Augustyn